



Sygn. akt I UK 115/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania B. R.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.  
o emeryturę górniczą,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 10 maja 2018 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Decyzją z dnia 17 czerwca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił wnioskodawcy B. R. przyznania prawa do emerytury górniczej. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawca nie spełnił warunków do jej

uzyskania, ponieważ udowodnił okres pracy górniczej w wymiarze jedynie 9 lat, 8 miesięcy i 14 dni. Wnioskodawcy nie zaliczono do pracy górniczej okresów od 3 września 1982 r. do 25 lipca 1983 r. oraz od 13 sierpnia 1985 r. do 30 czerwca 2007 r., gdyż zajmowane przez niego stanowiska ślusarza, mechanika napraw pojazdów i sprzętu technologicznego oraz mechanika napraw sprzętu samochodowego nie figurują w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 29 lipca 2015 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji. Natomiast Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 10 listopada 2016 r. oddalił jego apelację od orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi: B. R., urodzony 11 kwietnia 1964 r., wystąpił w dniu 16 kwietnia 2014 r. z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Ubezpieczony jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, ale złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych środków na dochody budżetu państwa.

Organ rentowy w zaskarżonej decyzji zaliczył wnioskodawcy do pracy górniczej i równorzędnej 9 lat, 8 miesięcy i 14 dni, w tym 6 lat, 8 miesięcy i 14 dni pracy górniczej wymienionej w art. 50c ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Od dnia 3 września 1982 r. do chwili obecnej B. R. zatrudniony jest w K. w R. (aktualnie: P. z siedzibą w R.). W okresie od 26 lipca 1983 r. do 15 lipca 1985 r. ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową.

W umowach o pracę z 3 września 1982 r. i 13 sierpnia 1985 r. oraz w wystawianych angażach pracodawca wskazywał, że wnioskodawca pracował na następujących stanowiskach: (-) od 3 września 1982 r. do 30 listopada 1982 r. jako ślusarz (oddział ws-3); (-) od 1 grudnia 1982 r. 25 lipca 1983 r. jako mechanik pojazdów samochodowych (oddział ws-3); (-) od 13 sierpnia 1985 r. do 31 sierpnia 1991 r. jako ślusarz (oddział ws-3); (-) od 1 września 1991 r. jako mechanik (oddział ws-1); (-) od 1 maja 1992 r. do 31 sierpnia 2003 r. jako mechanik napraw pojazdów

i sprzętu technicznego (oddział ws-3); (-) od 1 września 2003 r. do 16 listopada 2006 r. jako mechanik napraw pojazdów samochodowych i sprzętu technologicznego (oddział ws-3 i oddział ws-2); (-) od 17 listopada 2006 r. do 30 czerwca 2007 r. jako mechanik napraw pojazdów i sprzętu technologicznego (oddział ws-2); (-) od 1 lipca 2007 r. do 31 lipca 2007 r. jako mechanik napraw samochodowych i sprzętu technicznego na odkrywce (oddział ws-2); (-) od 1 sierpnia 2007 r. jako mechanik maszyn i urządzeń górniczych w przodku (oddział ws-2).

W dniu 25 września 1995 r. pracodawca wystąpił o nadanie wnioskodawcy stopnia górniczego. W rubryce „przebieg pracy w górnictwie” wpisał, że B. R. pracuje w K. od 3 września 1982 r. na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych i sprzętu technologicznego.

W dniu 5 listopada 2007 r. ubezpieczony zwrócił się do pracodawcy o wydanie zaświadczenia o wykonywaniu pracy górniczej. Komisja Weryfikacyjna w dniu 8 lipca 2008 r. stwierdziła, że odwołujący się w okresie od 3 września 1982 r. do 30 czerwca 2007 r. wykonywał prace jako rzemieślnik zatrudniony na odkrywce w przodku, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonujący prace mechaniczne na koparkach i zwałowarkach, tj. na stanowisku wymienionym w dziale III pkt 7 załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. W dniu 1 kwietnia 2014 r. pracodawca wystawił wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy górniczej, w którym wskazał, że w okresie zatrudnienia wykonywał on pracę górniczą od 3 września 1982 r. do nadal na stanowisku rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonującego prace mechaniczne, to jest na stanowisku wymienionym w dziale III poz. 7 załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r.

Odwołujący się pracował początkowo w oddziale ws-3, a następnie ws-2. Były to oddziały warsztatowe. Przez cały okres zatrudnienia ubezpieczony wykonywał te same prace, pomimo różnic w nazwach zajmowanych stanowisk. Trudnił się naprawą i obsługą sprzętu w postaci koparek jednoznaczyniowych, spycharek, ładowarek gąsienicowych, żurawi gąsienicowych bocznych, dźwigów, agregatów prądotwórczych i sprzężarek. Jest to sprzęt pomocniczy na odkrywce.

Spycharki wykonują tzw. planówkę, to jest wyrównują teren dla koparki wielonaczyniowej urabiającej. Żurawie gąsienicowe boczne służą do przesuwania taśmociągu, natomiast koparki jednonaczyniowe gąsienicowe pracują przy odwodnieniu terenu, przy jego równaniu i skarpowaniu. W sprzęcie pomocniczym wnioskodawca wymieniał olej, filtry, przewody hydrauliczne, paski klinowe i naciągał gąsienice. Wykonywał także przeglądy tego sprzętu. Naprawy wykonywane przez wnioskodawcę należały do drobnych. W razie poważnej awarii, sprzęt był transportowany do warsztatu i tam naprawiany przez innych pracowników. Odwołujący się wykonywał także drobne naprawy w koparkach wielonaczyniowych i zwałowarkach. Głównie zajmował się naprawą i bieżącą konserwacją maszyn pomocniczych. Wnioskodawca wykonywał swoje prace w pełnym wymiarze czasu pracy, codziennie, nie był kierowany do innych zajęć, nie pracował w warsztacie, nie naprawiał samochodów. W spornych okresach nie pracował też przy ręcznym bądź zmechanizowanym urabianiu czy ładowaniu albo przewożeniu nakładu i złożeń.

Sąd Okręgowy dokonał oceny roszczeń emerytalnych ubezpieczonego w świetle przepisów art. 50 a ust 1 i 2, art. 50b, art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa) oraz załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8; dalej jako rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r.). Zauważył, że w przedmiotowej sprawie kwestią sporną między stronami było to, czy wnioskodawca posiada wymagany 25-letni okres pracy górniczej i 15 letni okres pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy. Organ rentowy zakwestionował, aby odwołujący się w okresie od 3 września 1982 r. do 25 lipca 1983 r. oraz od 13 sierpnia 1985 r. do 30 czerwca 2007 r., wykonywał taką pracę, gdyż stanowiska ślusarza, mechanika napraw pojazdów i sprzętu technologicznego i mechanika napraw sprzętu samochodowego nie figurują w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z

dnia 23 grudnia 1994 r.

Z materiału dowodowego, w tym z zeznań świadków, wnioskodawcy oraz powołanych dokumentów wynika, że ubezpieczony w oddziałach ws-3 a następnie ws-2 przez cały okres zatrudnienia wykonywał te same prace, pomimo różnic w nazwach zajmowanych stanowisk. Trudnił się głównie naprawą i przeglądami sprzętu gąsienicowego w postaci koparek jednonaczyniowych, spycharek i żurawi gąsienicowych bocznych. Jest to sprzęt pomocniczy na odkrywce, sprzęt gąsienicowy, który umożliwia pracę koparek wielonaczyniowych, taśmociągów i zwałowarek. Poza tymi pracami wnioskodawca naprawiał również agregaty sprężarkowe oraz wykonywał także drobne naprawy w zwałowarkach. W przeważającej mierze wnioskodawca zajmował się zatem naprawą i bieżącą konserwacją maszyn pomocniczych. Sprzęt ten służy do utrzymania układu KTZ (koparka - taśmociąg - zwałowarka), natomiast nie wchodzi w skład KTZ. Rodzaj prac wykonywanych przez wnioskodawcę nie odpowiada zatem pracy wymienionej pod pozycją 7 w dziale III załącznika 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. W pozycji tej wymieniono prace rzemieślników zatrudnionych na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonujących prace górnicze, mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń. „Tych maszyn i urządzeń”, czyli koparek i zwałowarek, przy czym chodzi tutaj o koparki wielonaczyniowe, a nie gąsienicowe jednonaczyniowe. Wnioskodawca nigdy na takich koparkach nie wykonywał prac mechanicznych. Zdarzało się, że naprawiał zwałowarki, jednakże nie były to prace wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z kolei w załączniku nr 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. pod pozycją 11 wymieniono stanowiska mechanika maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce oraz mechanika zatrudnionego w stałej grupie remontowej na odkrywce, a pod pozycją 32 - rzemieślników i inni robotników zatrudnionych stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych (ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy, wulkanizatorzy, automatycy, cieśle). Natomiast pod pozycją 22 wymieniony jest operator sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce.

Z treści tych przepisów należy zatem wnioskować, że w kopalni węgla brunatnego pracują maszyny i urządzenia górnicze, o których mowa pod pozycją 11, a także sprzęt pomocniczy i technologiczny wymieniony pod pozycją 22. I taka konstatacja jest także uprawniona, jeśli wziąć pod uwagę zeznania świadków oraz wnioskodawcy, z których jednoznacznie wynika, że sprzęt, przy którym wnioskodawca wykonywał na odkrywce prace mechaniczne, to sprzęt pomocniczy. Rzemieślnicy, o których mowa pod pozycją 32, muszą wykonywać pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Z przepisu tego wyraźnie wynika, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Odwołujący się nie wykonywał prac ani przy urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, ani przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego. Nie można także przyjąć, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał ostatni rodzaj prac wymienionych powyżej, a więc przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Gąsienicowe koparki, żurawie i spycharki, które naprawiał, są sprzętem pomocniczym, a nie urządzeniami wydobywczymi.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że dokonana przez pracodawcę - na podstawie protokołu Komisji Weryfikacyjnej - w świadectwie wykonywania pracy górniczej z dnia 1 kwietnia 2014 r. kwalifikacja zajmowanego przez wnioskodawcę stanowiska jest nieprawidłowa. K. zmieniła w 2007 r. angaże wielu pracownikom zatrudnionym na odkrywce i zwałowisku. Zmiana ta polegała na tym, że osoby tam zatrudnione zostały zakwalifikowane jako osoby wykonujące pracę górniczą, w tym w wymiarze półtorakrotnym. Taka sytuacja miała miejsce również w przypadku odwołującego się. Nie oznacza to jednak, że wnioskodawca wykonuje prace w wymiarze półtorakrotnym. Co więcej, nie wykonuje on w ogóle pracy górniczej.

Sąd Apelacyjny dzieląc w pełni ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, przyjął je za podstawę swego rozstrzygnięcia. Wskazał, że spór w rozpatrywanej sprawie dotyczy spełnienia przez ubezpieczonego określonej w art. 50a ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przesłanki 25 lat pracy górniczej w

rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy, sprowadzając go do oceny możliwości zaliczenia okresu pracy w K. w B. od 3 września 1982 r. do 25 lipca 1983 r. oraz od 13 sierpnia 1985 r. do 30 czerwca 2007 r., jako pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym, wymienionej w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy. Jest to okoliczność decydująca w sprawie, ponieważ według niekwestionowanych przez apelującego wyliczeń ZUS, wskazanych w piśmie procesowym z 1 kwietnia 2015 r., ubezpieczonemu uwzględniono okres pracy górniczej w K. w wymiarze 9 lat, 8 miesięcy i 14 dni, w tym w wymiarze półtorakrotnym okres 6 lat, 8 miesięcy i 14 dni liczony od dnia 1 lipca 2007 r. A zatem należało w sprawie zbadać, czy sporny okres zatrudnienia ubezpieczonego w K. w B. od 3 września 1982 r. do 25 lipca 1983 r. na stanowiskach: ślusarz, mechanik pojazdów samochodowych oraz od 13 sierpnia 1985 r. do 30 czerwca 2007 r. na stanowiskach: ślusarz, mechanik, mechanik napraw pojazdów i sprzętu technologicznego mieści się w definicji pracy górniczej opisanej w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Niewątpliwie ustawodawca nakazuje odróżniać pracę górniczą, którą w kopalniach węgla brunatnego jest zatrudnienie na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) oraz pracę górniczą, którą zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, gdy praca ta jest wykonywana w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych (art. 50d ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy). Wykaz stanowisk pracy wykonywanej w przodkach, uwzględnianej w rozmiarze półtorakrotnym, powinno ustalić rozporządzenie wydane na podstawie delegacji ustawowej z art. 50d ust. 3 ustawy. Ponieważ rozporządzenie takie nie zostało wydane, obowiązuje nadal (z mocy art. 194 wskazanej ustawy) wykaz stanowisk zawarty w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. Wykaz stanowisk pracy określony „pomocniczo” w tym załączniku odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego na mocy art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ze względu zaś na treść przytoczonego art. 50d

ust. 1 pkt 1 tej ustawy należy zauważyć, że dla uznania pracy ubezpieczonego, jako pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, koniecznym jest ustalenie, jakim sprzętem operował oraz określenie, jakie czynności były przez niego wykonywane i gdzie.

Przewidziane przez ustawodawcę rozwiązanie zawarte w art. 50d ust. 1 ustawy nie uprawnia do uznania każdej pracy na odkrywcę, jako zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, nawet jeśli wykonywana była w obrębie przodków eksploatacyjnych na stanowiskach określonych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. Tak zaproponowana wykładnia przepisów załącznika nr 3 do tego rozporządzenia, dokonywana w oderwaniu od unormowania ustawowego, prowadziłaby do sytuacji, w której każdą pracę górnika kopalni odkrywkowej pełnią na terenie wyrobiska należałoby uwzględniać w takim korzystnym wymiarze. W ocenie Sądu Apelacyjnego, porównanie stanowisk wymienionych w załącznikach 2 i 3 rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. nie pozwala wnioskować, że decydującym kryterium zaliczenia wykonywanej pracy do odpowiedniego załącznika winno być miejsce wykonywania pracy. Porównanie treści tych załączników do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. prowadzi do wniosku, że w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do tego rozporządzenia wymieniono 32 stanowiska pracy w kopalniach węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Wśród tych stanowisk wymieniono pod pozycją 11 „mechanika maszyn i urządzeń górniczych na odkrywcę”. Stanowisko to odpowiada nazewnictwu z dokumentacji pracodawcy (angaży, świadectwa pracy, charakterystyki stanowiska). Natomiast wykaz stanowiący załącznik nr 3 do tego rozporządzenia w części III, wymieniający stanowiska pracy, na których okresy pracy zalicza się w wymiarze półtorakrotnym w kopalniach węgla brunatnego, obejmuje tylko 8 stanowisk. W punkcie 7 wymienia się „rzemieślników zatrudnionych na odkrywcę bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonujących prace górnicze, mechaniczne elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn”. Nie można zaakceptować poglądu, że pracownicy zajmujący stanowiska objęte załącznikiem

nr 2 mogliby być jednocześnie uważani za wykonujących pracę zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym. Wszyscy pracownicy wykonują w pewnym sensie pracę górnika kopalni odkrywkowej, skoro zostali objęci wykazem stanowisk pracy górniczej w kopalni węgla brunatnego. Tymczasem tylko nieliczne spośród stanowisk pracy górniczej uzasadniają zaliczenie pracy w wymiarze półtorakrotnym.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że jako prace wymienione w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio są związane z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz inne prace przodkowe, tj. takie, które należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin.

Jak wynika z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, ubezpieczony w spornym okresie pracował początkowo w oddziałach warsztatowych ws-3, a następnie ws-2. Przez cały okres zatrudnienia wykonywał te same prace, pomimo różnic w nazwach zajmowanych stanowisk. Trudnił się naprawą i obsługą sprzętu w postaci koparek jednonaczyniowych, spycharek, ładowarek gąsienicowych, żurawi gąsienicowych bocznych, dźwigów, agregatów prądotwórczych i sprężarek. Jest to sprzęt pomocniczy na odkrywcę. W powyższym sprzęcie pomocniczym wnioskodawca wymieniał olej, filtry, przewody hydrauliczne, paski klinowe i naciągał gąsienice. Wykonywał także przeglądy tego sprzętu. Naprawy wykonywane przez wnioskodawcę były naprawami tzw. drobnymi. W razie poważnej awarii sprzęt był transportowany do warsztatu i naprawiany w warsztacie przez innych pracowników. Wnioskodawca wykonywał także drobne naprawy w koparkach wielonaczyniowych i zwałowarkach. Głównie jednak zajmował się naprawą i bieżącą konserwacją maszyn pomocniczych.

Apelujący nie kwestionował powyższych ustaleń Sądu Okręgowego. Tymczasem wynika z nich niespornie, że charakter pracy ubezpieczonego nie miał bezpośredniego związku „z urabianiem kopalin, ładowaniem urobku, montażem, likwidacją i transportem obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębinieniu szybów i robotach szybowych”.

Odnosząc się natomiast do konkretnego punktu nr 7, części III, załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., Sąd drugiej instancji wskazał, że ubezpieczony z pewnością nie wykonywał prac „na koparkach i zwałowarkach”. Sam odwołujący się przyznał w apelacji, że pracował „w sąsiedztwie maszyn układu KTZ”. Wykonywał przy tym różnego rodzaju prace remontowe przy maszynach pomocniczych, tj. maszynach, które kopały rowy odwadniające, przygotowywały teren pod prace maszyn podstawowych. Prace te nie są objęte żadnym z 8 punktów części III z załącznika nr 3. Dodatkowo słusznym było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że wykonywane przez skarżącego prace nie mieściły się w ustawowym pojęciu prac przodkowych. Dla zaliczenia pracy do stażu w wymiarze półtorakrotnym chodzi wyłącznie o pracę przodkową, która polega na urabianiu i ładowaniu urobku lub nakładu, albo jest bezpośrednio związana z procesem urabiania. Przyjęcie zaś ogólnej tezy, że przodkiem w kopalni węgla brunatnego jest każde miejsce prowadzenia robót górniczych związanych z odwadnianiem, udostępnianiem i eksploatacją złoża kopaliny, jej transportem i transportem nadkładu, a nadto zwałowaniem nadkładu i następnie rekultywacją wyrobisk i zwałowisk, (związane z pracą koparek, spycharek, ładowarek, zwałowarek) nie odpowiada pojęciu „pracy przodkowej”, wynikającej z wykładni przepisów art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Czynności ubezpieczonego, które w swej istocie polegały na naprawie i bieżącej konserwacji maszyn pomocniczych, nie mieszczą się w ustawowym pojęciu prac przodkowych uprawniających do zastosowania półtorakrotnego przelicznika. Podejmowane przez odwołującego się w spornym okresie czynności pracownicze nie dają bowiem podstawy do przyjęcia, że pracował on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy wykonywaniu pracy przodkowej.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej z uwagi na jej szczególny charakter winny być wykładane w sposób ścisły, albowiem wyjątkowo regulują przyznanie prawa do wcześniejszego świadczenia. W tym kontekście dokonane na gruncie przedmiotowej sprawy ustalenia faktyczne jednoznacznie wykluczają możliwość zaliczenia wykonywanej w spornych okresach pracy w wymiarze półtorakrotnym. Konsekwencją zaś uznania,

że sporny okres pracy wnioskodawcy w K. w B. nie podlega zaliczeniu do stażu, jako pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym, jest stwierdzenie, iż nie legitymuje się on wymaganym do nabycia prawa do emerytury górniczej 25-letnim okresem pracy na podstawie art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, przez ich błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie: 1/ art. 50c ust. 1 pkt 4 w związku z art. 50a ust. 2, art. 50b oraz art. 51 ust. 1 pkt 4, 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, w ślad za Sądem pierwszej instancji, że pracą przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych jest wyłącznie praca przy naprawach układu KTZ (koparka-taśmociąg-zwałowarka), co skutkowało uznaniem, iż w spornym okresie zatrudnienia wnioskodawca nie wykonywał w ogóle pracy górniczej, o której mowa w tym przepisie, gdyż maszyny, które naprawiał, tj. koparki jednonaczyniowe, żurawie, spycharki oraz ładowarki nie są, w ocenie Sądu, urządzeniami wydobywczymi, lecz sprzętem pomocniczym, zaś naprawy zwałowarek wnioskodawca wykonywał w niepełnym wymiarze czasu pracy; 2/ § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w związku z załącznikiem nr 2, poz. 32 rozporządzenia oraz art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że wykonywana przez ubezpieczonego praca przy bieżącej konserwacji spycharek, koparek jednonaczyniowych, żurawi gąsienicowych bocznych oraz sporadycznie zwałowarek, nie była pracą rzemieślnika zatrudnionego stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych. Ponadto skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: 1/ art. 382 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez dokonanie przez Sąd drugiej instancji dowolnej i jednostronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków: W. Ł., J. M., K. J., S. S. oraz samego wnioskodawcy, charakterystyki pracy wnioskodawcy, a także protokołów Komisji Weryfikacyjnej i uznanie, że ubezpieczony w okresie od dnia 3 września 1982 r. do dnia 25 lipca 1983 r. oraz od

dnia 13 sierpnia 1985 r. do dnia 30 czerwca 2007 r. w ogóle nie wykonywał pracy górniczej, nawet tej, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS; 2/ art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 391 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia w sposób nieprzekonywujący oraz zaniechanie odniesienia się do całości materiału zebranego w postępowaniu, co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, sporządzonym w sposób sprzeczny z powołanym przepisem, albowiem Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia Sądu pierwszej instancji i nie wyjaśnił, dlaczego sprzęt pomocniczy nie może być zakwalifikowany do agregatów i urządzeń wydobywczych, Sąd nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku w zakresie przyjętej definicji pracy górniczej z art. 50c, a w szczególności pojęcia konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez uwzględnienie odwołania skarżącego i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej oraz zasądzenie na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący zakwestionował słuszność tezy Sądu Apelacyjnego, że pracą górniczą jest wyłącznie praca przy naprawach układu KTZ, pomijając, iż praca koparki wielonaczyniowej i zwałowarki nie byłaby możliwa bez pracy maszyn pomocniczych (spycharki, koparki jednonaczyniowe, ładowarki i żurawie boczne). Sąd drugiej instancji nie wziął też pod uwagę tego, że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Sąd Apelacyjny przyjął - w ślad za Sądem pierwszej instancji - że skoro załącznik nr 2 rozporządzenia rozróżnia maszyny i urządzenia górnicze, a także sprzęt pomocniczy i technologiczny, to naprawa sprzętu pomocniczego nie może być kwalifikowana jako praca górnicza z art. 50c, gdyż sprzęt pomocniczy nie należy do urządzeń wydobywczych, pomijając, iż praca koparki wielonaczyniowej i zwałowarki nie byłaby możliwa bez pracy maszyn pomocniczych (spycharki, koparki jednonaczyniowe i żurawi). W ocenie skarżącego, taka wykładnia sprzeciwia się dotychczasowemu dorobkowi

orzecznictwa. Sąd drugiej instancji oparł rozstrzygnięcie wyłącznie na uznaniu sędziowskim w zakresie przyjętej definicji pracy górniczej, nie podjął próby ustalenia charakteru pracy wnioskodawcy z uwzględnieniem specyfiki pracy w kopalni odkrywkowej węgla brunatnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o oddalenie skargi i zasądzenie od skarżącego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

W świetle art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienia to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. Oparcie skargi kasacyjnej na obu podstawach, skłania Sąd Najwyższy do oceny w pierwszej kolejności zarzutów natury procesowej. Skarżący w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzuca obrazę: 1/ art. 382 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., 217 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz 2/ art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 391 k.p.c.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów wypełniających tę podstawę kasacyjną wypada przytoczyć treść art. 382 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis ten nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie można zatem - z pominięciem wymagań przewidzianych w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. - zasadnie zarzucać

naruszenia przez sąd drugiej instancji tego przepisu i przypisywanych temu sądowi kompetencji w postępowaniu odwoławczym. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, s. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu potrzeby. Uzupełnienie postępowania przed sądem apelacyjnym o dowody, które mimo wniosku strony sąd pierwszej instancji pominął, jest uzasadnione wówczas, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie

dla rozstrzygnięcia sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 254/98, LEX nr 521901; z dnia 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, LEX nr 530723 i z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 102/08, LEX nr 447689).

W przedmiotowej sprawie skarżący łączy zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. z zarzutem naruszenia - w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - art. 217 § 1 k.p.c. (stanowiącym o możliwości przytaczania przez strony aż do zamknięcia rozprawy okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swych wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu), art. 278 § 1 k.p.c. (traktującym o tym, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii) oraz art. 233 § 1 k.p.c. (nakazującym sądowi ocenę wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału). Nie uzasadnił jednak, na czym - jego zdaniem - polega ograniczenie przez Sąd drugiej instancji inicjatywy dowodowej stron, o jakiej mowa w art. 217 § 1 k.p.c., skoro nie wskazał żadnych dowodów zawnioskowanych przez ubezpieczonego lub organ rentowy, które zostałyby - z naruszeniem tego przepisu - niedopuszczone i nieprzeprowadzone przez Sąd. Nie wyjaśnił także, w czym upatruje obrazy art. 278 § 1 k.p.c. Kwestionując wiedzę Sądów orzekających w sprawie na temat specyfiki pracy w kopalni odkrywkowej, skarżący nie stawia jednak tezy o potrzebie dopuszczenia na tę okoliczność - na wniosek stron lub z urzędu - dowodu z opinii biegłego właściwej specjalności. Gdyby zresztą taka potrzeba zaistniała, strony w ramach przysługującej im z mocy art. 217 § 1 k.p.c. inicjatywy dowodowej mogły zgłosić stosowny wniosek. Mimo zastosowania przez skarżącego hybrydowej konstrukcji analizowanego zarzutu kasacyjnego, wrzeczywistości zarzut ten sprowadza się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. swobodnej oceny dowodów. Do postępowania kasacyjnego nie należy jednak rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, gdyż tymi Sąd Najwyższy jest związany na podstawie art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy nie jest

sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. Innym słowy, w zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd drugiej instancji. Przepis art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. formalnie wyłącza jako podstawę skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, co powoduje, że art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. odnoszący się wprost do oceny dowodów, nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi kasacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2015 r., III UK 34/15, LEX nr 1977827; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, LEX nr 577688).

Z kolei co do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., należy stwierdzić, że tej treści zarzut może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie obejmuje wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (por. wyrok z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826, czy z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 325/10, LEX nr 949020 i powołane tam orzeczenia). Uzasadnienie sądu drugiej instancji nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy wyznaczony przepisami ustawy są potrzebne do rozstrzygnięcia istoty sporu przez ten sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń stanu faktycznego sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, aby stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu sądu drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 359/98, LEX nr 50863 czy z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138), co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. Sąd Apelacyjny wyjaśnił także podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia. Dokonana przez niego subsumcja przepisów prawa materialnego do ustalonego

stanu faktycznego jest jednak nieprawidłowa.

Godzi się zatem przypomnieć, że B. R. wystąpił z wnioskiem emerytalnym po ukończeniu 50 roku życia, wywodząc swoje roszczenia do spornego świadczenia z art. 50a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Wypada zauważyć, że przepis art. 50 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS reguluje prawo do emerytury górniczej w wieku obniżonym w relacji do powszechnego wieku emerytalnego z art. 27 tej ustawy - do 55 lub 50 lat. Wiek emerytalny przewidziany w art. 50a ust. 1, jak i ust. 2 jest jednakowy dla kobiet i mężczyzn, a jego obniżenie związane jest z koniecznością spełnienia przez ubezpieczonego drugiej przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej, tj. okresu pracy górniczej i równorzędnej (zróżnicowanego w stosunku do kobiet i mężczyzn i wynoszącego odpowiednio 20 i 25 lat), w tym okresu „czystej” pracy górniczej (art. 50c ust. 1), czyli liczonej bez okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą (art. 50c ust. 2). Dalsze zróżnicowanie wieku emerytalnego uprawniającego do emerytury górniczej jest uwarunkowane długością okresu tejże „czystej” pracy górniczej z art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Należy podkreślić, że wprawdzie zgodnie z art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i równorzędnej, które jednocześnie są okresami składkowymi i nieskładkowymi w rozumieniu art. 6 i art. 7 tej ustawy, a warunkiem zaliczenia wspomnianych okresów pracy górniczej do stażu uprawniającego do górniczej emerytury jest przy tym wykonywanie tejże pracy co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego w górnictwie. Tym niemniej art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS łączy prawo do emerytury górniczej nie z samymi okresami składkowymi i nieskładkowymi w rozumieniu art. 6, 7 i 10 ustawy, lecz z pracą górniczą i równorzędną, zdefiniowaną w art. 50c. Wyklucza to możliwość zaliczenia do wymaganego stażu pracy uprawniającego do emerytury górniczej innych okresów niż wymienione w tym ostatnim przepisie, nawet jeżeli są to okresy składkowe lub nieskładkowe predestynujące do „zwykłej emerytury lub renty”.

W myśl art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za pracę górniczą uważa się, między innymi, zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz

przewozie nadkładu i złoży, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin.

O ustawowym wyodrębnieniu prac górniczych wymienionych w powołanym przepisie zdecydowała ich specyfika. Jak bowiem zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 2010 r. (I UK 339/09, LEX nr 607444), zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Z tego właśnie względu, ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury, ustawodawca z jednej strony uznał, że dla zaliczenia pracy górniczej do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury, wystarczające jest, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy, z drugiej natomiast - uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to w pełni uzasadnione, jeśli się uwzględni, że charakter zatrudnienia na odkrywce - ze względu na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne - nie może równać się z charakterem zatrudnienia pod ziemią.

Zakwalifikowanie pracy w kopalniach odkrywkowych i otworowych węgla brunatnego i siarki następuje pod warunkiem, że były one wykonywane na stanowiskach określonych w przepisach rozporządzenia ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego wydanego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki oraz ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa odnośnie do określenia stanowisk pracy górniczej i stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym. Rozporządzeniem tym jest rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia

niektórych stanowisk pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), które zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Zatrudnienie na stanowiskach wymienionych w załącznikach do rozporządzenia, jako warunek zaliczenia wykonywanej pracy do pracy górniczej w rozumieniu komentowanego przepisu, został powtórzony w § 1 i 2 rozporządzenia. Oznacza to, że zakładowe wykazy stanowisk, na których wykonywana jest praca górnicza, muszą być zgodne z wykazem stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia. Jednakże tak dokonana przez pracodawcę kwalifikacja zajmowanego przez pracownika stanowiska, jak i ewentualna zmiana tej kwalifikacji na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej, nie przesądza o zaliczeniu zatrudnienia na danym stanowisku do pracy górniczej. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach nie decyduje bowiem treść tych dokumentów, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika. W konsekwencji ani rozporządzenie wykonawcze do ustawy, ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenia pracodawcy, nie mogą przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień, niż uczynił to ustawodawca. Przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowią pozycję wyjściową do oceny zasadności roszczeń emerytalnych wnioskodawcy. O uznaniu zatrudnienia za pracę górniczą przesądza nie nazwa stanowiska, użyta w wydanym przez pracodawcę świadectwie pracy w szczególnych warunkach, odpowiadająca nomenklaturze zawartej w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., lecz pozytywna weryfikacja dokumentu pod względem zgodności rzeczywiście wykonywanej przez pracownika pracy z ustawowymi wymaganiami (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213 i z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553).

Z brzmienia art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. wynika, że w rozumieniu tych przepisów, pracą górniczą jest wyłącznie zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla

brunatnego na odkrywce lub siarki w kopalniach otworowych, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewożeniu nadkładu i złożeń, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, Legalis).

Mając na uwadze prace wykonywane przez skarżącego w spornym okresie, kluczową dla rozstrzygnięcia sporu kwestią było ustalenie, czy polegały one na „bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych”. Sąd pierwszej instancji przyjął, że koparki jednonaczyniowe i spycharki, które naprawiał skarżący, nie są maszynami wydobywczymi w kopalni węgla brunatnego, ale maszynami pomocniczymi. Taka interpretacja jest akceptowana w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951; z dnia 23 października 2013 r., I UK 128/13, LEX nr 1455718; z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 307/13, czy z dnia 29 listopada 2017 r., I UK 181/17, LEX nr 2433083). Zauważa się bowiem, że do okresów pracy górniczej podlegają uwzględnieniu tylko prace polegające na konserwacji maszyn wydobywczych w układzie KTZ (koparka wielonaczyniowa-przenośnik taśmowy-zwałowarka), które jako całość stanowią zestaw urządzeń służących do wydobywania kopaliny (nakładu i węgla) w górniczym procesie technologicznym, na który składają się urabianie, transport lub składowanie węgla brunatnego. W konsekwencji sprzęt pomocniczy nie podlega zaliczeniu do sprzętu wydobywczego w kopalni węgla brunatnego, skoro sam ustawodawca w załączniku nr 2 do Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. rozróżnia w wymienionych tam stanowiskach pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą, maszyny i urządzenia górnicze a także sprzęt pomocniczy i technologiczny. Zatrudnienie na odkrywce w kopalni węgla brunatnego na jednym z wymienionych w załączniku stanowiskach pracy kwalifikowane jest jako praca górnicza, gdy polega na ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złożeń, albo pomiarach w zakresie miernictwa górniczego lub bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Zaznacza przy tym, że do stażu uwzględnianego przy

ustalaniu prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej zalicza się prace górnicze (oraz równorzędne z pracą górniczą), wymienione w art. 50c ust. 1 i 2 tej ustawy, świadczone w co najmniej połowie wymiaru czasu pracy.

Sąd Apelacyjny analizując zasadność roszczeń ubezpieczonego do emerytury górniczej z art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS dokonał jednak oceny pracy odwołującego się w świetle art. 50d tej ustawy.

Wypada podkreślić, że niektóre okresy pracy górniczej, ze względu na wysoki stopień zagrożenia dla życia i zdrowia pracowników, traktowane są przez ustawodawcę w sposób szczególny. Okresy wykonywania tych prac z mocy art. 50d ustawy o emeryturach i rentach z FUS zalicza się bowiem w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu okresów pracy górniczej, od których zależy nabycie uprawnień emerytalnych. Artykuł 50d ma przy tym zastosowanie tylko do ustalania stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury górniczej, a zatem nie ma zastosowania do ustalania stażu pracy uprawniającego do jakichkolwiek innych emerytur niż emerytury górnicze, przysługujących tak po spełnieniu warunku powszechnego jak i obniżonego wieku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 r., II UKN 354/99, OSNAPiUS 2001 nr 12, poz. 421).

Zgodnie z art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, do prac liczonych w wymiarze półtorakrotnym należą przede wszystkim prace w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

Zważywszy na to, że zgodnie z treścią art. 50d ust. 1 ustawy, w wymiarze półtorakrotnym podlegają zaliczeniu zarówno prace górnicze wykonywane w kopalniach głębinowych, jak i prace górnicze wykonywane w kopalniach węgla brunatnego i siarki, w ramach prac objętych zakresem tej regulacji prawnej można wyodrębnić: prace pod ziemią, prace w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego i siarki oraz w kopalniach otworowych siarki. Podobnie jak w przypadku prac pod ziemią, również w odniesieniu do prac w kopalniach węgla brunatnego i siarki chodzi wyłącznie o prace wymienione jako prace górnicze w art. 50c ustawy.

Rodzaj prac podlegających zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym zasadniczo scharakteryzowany został w przepisie art. 50d ust. 1 pkt 1, jako prac górniczych wykonywanych „w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych”. Wykaz stanowisk pracy, określony w załączniku nr 3 do wspomnianego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego w przepisie art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy. Wykładnia przepisów załącznika nr 3 do rozporządzenia dokonywana w oderwaniu od unormowania ustawowego prowadziłaby do sytuacji, w której każdą pracę górnika kopalni głębinowej czy odkrywkowej, pełnioną na terenie wyrobiska (odkrywki), należałoby uwzględniać w wymiarze półtorakrotnym. *A contrario* - jako prace wymienione w załączniku nr 3 do rozporządzenia mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio związane są z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach, a nadto przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Z kolei użyte w załączniku pojęcie „inne prace w przodku” należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Dla oceny, czy ubezpieczony pracował na stanowisku uprawniającym do zaliczenia stażu pracy w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, istotne znaczenie ma przede wszystkim rodzaj powierzanej pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych). W orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestionuje się zasadność rozszerzania samego pojęcia przodka wydobywczego, zauważając, że nie do zaakceptowania jest zapatrywanie, żeby miejsce przodka rozciągać na całą linię taśmociągów transportujących urobek, gdyż pojęcie przodka straciłoby swe znaczenie i tym sposobem nie można zaakceptować definicji „przodka”, która wynika z opinii naukowo-technicznych i obejmuje wszystkie czynności związane z transportem kopaliny, realizowane w ramach ruchu zakładu górniczego (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951).

W judykaturze akcentuje się przy tym konieczność odróżnienia „zwykłej” pracy górniczej górnika kopalni węgla brunatnego lub siarki, wykonywanej na stanowiskach określonych w załącznikach nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., od kwalifikowanej pracy górniczej wykonywanej na stanowiskach wymienionych w załączniku nr 3 do tego rozporządzenia. Nie każda praca górnicza w rozumieniu art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS musi być bowiem wykonywana w przodku wydobywczym, ale każda praca przodkowa, o jakiej mowa w art. 50d ust. 1 tej ustawy, zaliczana jest do czystej pracy górniczej. Dotyczy to także pracy górniczej świadczonej w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego.

Sąd Apelacyjny analizując rodzaj prac wykonywanych przez B. R. w K. w R. (obecnie P. z siedzibą w R.) w okresie od 3 września 1982 r. do chwili obecnej stwierdził, że nie była to praca przodkowa w rozumieniu art. 50d ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., a to oznacza, że ubezpieczony nie spełnia kryterium 25 lat pracy górniczej uprawniającej do emerytury z mocy art. 50a ust. 1 tej ustawy. Takie stwierdzenie jest jednak nieporozumieniem, albowiem odwołujący się dochodzi emerytury na podstawie art. 50a ust. 2, a ten przepis obniża wiek emerytalny do 50 lat w przypadku legitymowania się wnioskodawcy co najmniej 25-letnim stażem pracy górniczej, w tym co najmniej 15 latami pracy wymienionej w art. 50c ustawy. Przepisy art. 50a ust. 1 i 2 nie odsyłają natomiast do art. 50d ustawy. W konsekwencji prawo do emerytury górniczej z obniżonego wieku może nabyć także osoba w ogóle niewykonywająca pracy przodkowej, o jakiej mowa w art. 50d ust. 1 ustawy, jeśli bez przewidzianego w tym przepisie preferencyjnego przelicznika posiada wymagany ogólny 25-letni okres pracy górniczej oraz 15-letni okres „czystej pracy górniczej” z art. 50c ustawy. Sąd Apelacyjny rozstrzygnął zatem o innym, niż wynikający z art. 50a ustawy, prawie do emerytury górniczej, tj. prawie uzależnionym od posiadania co najmniej 25-letniego stażu pracy górniczej przodkowej, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Takiej bowiem przesłanki nabycia uprawnień emerytalnym nie przewiduje wspomniany art. 50a ustawy. Oznacza to, że dokonana przez Sąd drugiej instancji

subsumcja przepisów prawa do ustalonego stanu faktycznego sprawy jest nieprawidłowa i czyni uzasadnionymi kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Mając na względzie powyższe, z mocy art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzeczono jak w sentencji.